

ZAWSZE Z TOBĄ

# tygodnik Podlaski

Nr 10 (389) 8 – 14 marca 2019  
INDEKS 238406 ISSN 1898-6927  
NAKŁAD 10000 EGZ.

BIAŁA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL

TYGODNIK BEZPŁATNY

WWW.TYGODNIKPODLASKI.PL

DOŁĄCZ DO NAS 

**SPECJALNIE  
DLA CIEBIE!**

**WSZYSTKO  
O „PIĄTCE  
KACZYŃSKIEGO”  
na stronie 5**



fot. EastNews/Mateusz Grzechocki

## CHCEMY POLSKI RÓWNYCH SZANS!

**POŁUDNIOWE PODLASIE | 4**

Wcześniejsze rządy lekcewały uboższe regiony i zapominały o małych miejscowościach. Dopiero pod rządami PiS, ta polityka uległa zmianie. Teraz dopiero możemy powiedzieć, że władze chcą zapewnić równe szanse wszystkim Polakom – stwierdził senator Grzegorz Bierecki podczas regionalnego spotkania PiS w Drelowie.

## RADZYŃ WYGRYWA, SOSNOWSKI NA DESKACH

**RADZYŃ PODLASKI | 7**

Do Radzyna Podlaskiego dotarło uzasadnienie wyroku sądu administracyjnego w sprawie Pałacu Potockich. Sędziowie nie zostawili suchej nitki na Sławomirze Sosnowskim z PSL, który jako marszałek województwa z naruszeniem prawa odrzucił wnioski o dofinansowanie rewitalizacji centrum Radzyna. Teraz cała sprawa będzie rozpatrywana ponownie przez nowy zarząd województwa lubelskiego.

## HISTORIA UNITÓW

**WIARA | 8**

Ostatnią enklawą katolików obrządku wschodniego stała się diecezja chełmska, zlikwidowana w 1875 r. Przymusowe wcielenie do prawosławia napotkało tam jednak opór, który tłumiono siłą. Najjaskrawszym tego przykładem było męczeństwo unitów w Drelowie i Pratulinie, zastrzelonych przez carskie wojsko.

## WIELKI POST

**POŁUDNIOWE PODLASIE | 4**

Rozpoczął się Wielki Post – czas pokuty, wyciszenia i pojednania z Bogiem. Jak co roku w tym szczególnym czasie Caritas Diecezji Siedleckiej zachęca do włączenia się w ogólnopolską akcję charytatywną „Jałmużna Wielkopostna”.

# EUROPEJSKI KOSZMAR LUDOWCÓW

W PSL wrze! Działacze partii z naszego regionu nie bardzo wiedzą, jak wytłumaczyć sobie i wyborcom decyzję centrali o wejściu do Koalicji Europejskiej. Niedługo ich koledzy znajdą się na listach wyborczych razem z ludźmi otwarcie atakującymi Kościół, zwolennikami „związków partnerskich” (między homoseksualistami) i tzw. edukacji seksualnej. W Koalicji Europejskiej są też liberałowie, chcący natychmiast likwidować KRUS czy ekolodzy, dla których zwykła hodowla świń to „dręczenie zwierząt”. Peeselowcy z Południowego Podlasia nawet oficjalnie przyznają, że to spory problem. Nieoficjalnie mówią wprost: jesteśmy wściekli, nie wiemy, co robić!

**POŁUDNIOWE PODLASIE | 3**

JALMUŻNA WIELKOPOSTNA 2019

**DAR** Juniora dla Seniora

www.jalmuzna.caritas.pl

SKARBONKA WIELKOPOSTNA  
Zręcznie w Wielkim Poście zjajaję przymności i daj ofiarę do skarbonki!

wyślij sms: **POMAGAM**  
72052  
KOD: 2461847



## Jałmużna Wielkopostna

Rozpoczął się Wielki Post – czas pokuty, wyciszenia i pojednania z Bogiem. Jak co roku w tym szczególnym czasie Caritas Diecezji Siedleckiej zachęca do włączenia się w ogólnopolską akcję charytatywną „Jałmużna Wielkopostna”.

### CARITAS

W naszej diecezji będzie można zakupić czekoladowego baranka na stół wielkanocny i przekazać swój datek do „skarbnicy miłosierdzia”, włączając się przez to w pomoc najuboższym w poprawie ich ciężkiej sytuacji życiowej. Akcja rozpocznie się 6 marca i potrwa do 18 kwietnia 2019 r.

– Każdy chrześcijanin żyje uczynkami miłosierdnymi co do ciała i co do duszy. Szczególnie te uczynki mają głęboki wyraz w Wielkim Poście, kiedy prowadzimy akcję „Jałmużna Wielkopostna” – mówi dyrektor Caritas Diecezji Siedleckiej ks. Marek Bienkowski.

Caritas przygotowała 51 tysięcy baranków z białej czekolady, które do-

tarły już do wszystkich parafii diecezji siedleckiej oraz 4 tysiące „skarbnicy miłosierdzia”, rozprowadzonych w szkołach i parafiach na tym samym terenie. Duchowni przypominają, że jałmużna to forma miłości bliźniego, a pochodzi z języka greckiego i oznacza czyn miłosierdzia. Pismo Święte wiele razy wspomina o obowiązku dawania jałmużny, a szczególnie przemawiają do nas słowa Jezusa: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25,41). To właśnie ów związek jałmużny z miłością sprawia, że jest ona cenniejsza od złota, że oczyszcza z grzechów, że ubogaca nie tylko tego, który otrzymuje, ale również tego, który daje.

## My czciliśmy Wyklętych...

Południowe Podlasie oddało hołd bohaterskim żołnierzom drugiej konspiracji.

### POŁUDNIOWE PODLASIE

W całym regionie odbyły się dziesiątki wydarzeń upamiętniających Żołnierzy Wyklętych. Tysiące mieszkańców naszych miast i wsi wzięło udział w dorocznym biegu Tropem Wilczym. Jak zwykle jeden z dystansów mierzył 1963 metry, co upamiętnia datę zamordowania ostatniego Żołnierza Wyklętego, Józefa Franczaka, ps. „Lalek”.

Hołd polskim bohaterom oddali parlamentarzyści Prawa i Sprawiedliwości. Senator Grzegorz Bierecki i poseł Janusz Szewczak złożyli wieńce w Białej Podlaskiej, pod dawną siedzibą UB przy ul. Krótkiej, zakładem karnym, Epitafrum przy kościele św. Antoniego a także pod pomnikiem Lecha i Marii Kaczyńskich, wskazując w ten sposób na wielkie zaangażowanie śp. Prezydenta w upamiętnienie bohaterów.

Szczególny wymiar



Senator Grzegorz Bierecki i poseł Janusz Szewczak uczcili pamięć Wyklętych w Białej Podlaskiej



W Białej k/ Radzyna cześć Bohaterom oddali m.in. wicewojewoda Robert Gmitruczuk i wójt Wiesław Mazurek

miała też uroczystość w Zespole Szkół w Białej koło Radzyna Podlaskiego – pierwszej w Polsce, która za swoich patronów obrała Wyklętych.

## ...oni pluli na „Łupaszkę”!

Nie wszyscy jednak chcieli pochylić głowę przed ofiarą Wyklętych. Przedstawiciele białskiego Komitetu Obrony Demokracji przyszli pod poświęcony naszym bohaterom mural w Białej Podlaskiej i urządzili tam zenujące przedstawienie. Nawiązując do najgorszej komunistycznej propagandy oskarżyli

oni majora Zygmunta Szendzielorza „Łupaszkę” o zbrodnie na cywilach. „Kodziarze” zapowiedzieli, że zamalują postać „Łupaszki” na muralu.

– Nawoływanie do zniszczenia mienia jest typowym przykładem mowy nienawiści i podsycania nastrojów. W przypadku zniszczenia któregoś-

wiek z naszych murali podejmiemy działania zmierzające do obarczenia kosztami naprawy sprawców – zapowiada Kamil Paszkowski z Fundacji Grzegorza Biereckiego Kocham Podlasie, która sfinansowała powstanie murali w naszym regionie.

## Ludzie Litwiniuka biorą miasto

### BIAŁA PODLASKA

„Działacz Platformy Obywatelskiej nowym prezesem MZK” – donosi portal bialanews.pl. Chodzi o Krzysztofa Trochimiuka, który zastąpił na stanowisku szefa Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego Bogdana Kozioła. Trochimiuk jest

teraz bardzo ważną osobą w mieście, bo od niedawna pełni także funkcję przewodniczącego rady nadzorczej miejskiej spółki Wod-Kan. Przypomnijmy tylko, że w Wod-Kanie dyrektorem został niedawno były prezydent Białej Podlaskiej Andrzej Czapski a wiceprezesem jest Ernest Jaroszek. Ekspozowane stanowiska

w mieście zajmują także kolejni „platformersi”, a więc Wojciech Sosnowski i Stanisław Romanowski. A wszystko to zaledwie kilka miesięcy po zwycięstwie zawsze uśmiechniętego Michała Litwiniuka, który w kampanii wyborczej tak wiele mówił o walce z „upartyjnieniem” Białej Podlaskiej...

## Burmistrz zaprasza panie

### PARCZEW

Burmistrz Parczewa serdecznie zaprasza wszystkie Panie na obchody Dnia

Kobiet, które w tym roku odbędą się 9 marca 2019 r. (sobota) w Szkole Podstawowej Nr 3 w Parczewie o godz. 16.00. W programie m.in. koncert zespołu

„Górska Hora”, pokaz grup tanecznych, występ zespołu „Chmiel”, porady kosmetyczne czy fryzjerskie a także kącik zabaw dla dzieci i muzyka na żywo.

JAŁMUŻNA WIELKOPOSTNA 2019

**DAR Juniora dla Seniora**

www.jalmuzna.caritas.pl

SKARBONKA WIELKOPOSTNA  
Zrezygnuj w Wielkim Poście z jakiejś przyjemności i zróz ofiarę do skarbnicy.

wyślij sms: **POMAGAM**  
na nr. **72052**  
(koszt: 2,46 zł VAT)

Patroni medialni: **prasa**, **niecodziela**, **gek**, **idziemy**, **Diakonia**, **caritas**, **ELIOS**

Akcję wspiera: **plusc**, **ELAV**, **ORANGE**

## Karnety na Podlasie

### BIAŁA PODLASKA

MKS Podlasie informuje, że karnety na

rundę wiosenną są już do nabycia w siedzibie klubu (ul. Piłsudskiego 38). Kartet normalny 50 zł, ulgowy 35 zł.

ZAWSZE Z TORA  
**tygodnik Podlaski**  
BIAŁA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL  
TYGODNIK BEZPŁATNY  
Nakład 10 000

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamawianych nie zwracamy. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, publikacji sponsorowanych i promocyjnych.

ADRES REDAKCJI:  
ul. Francuska 136,  
21-500 Biała Podlaska  
redakcja@tygodnikpodlaski.pl  
WYDAWCA: APELLA Spółka Akcyjna  
ul. Legionów 126-128, 81-472 Gdynia  
REDAKTOR NACZELNY: Piotr Filipczyk

REKLAMA:  
reklama@tygodnikpodlaski.pl  
kamil.paszkowski@apella.com.pl  
tel. 695 353 321



# EUROPEJSKI KOŚZMAR PARTII LUDOWCÓW

Polskie Stronnictwo Ludowe pęka od dołu. Liderzy tej partii z dumą ogłosili wejście do Koalicji Europejskiej. Tymczasem zwykli działacze są przerażeni albo zde gustowani. I być może już niebawem także na Południowym Podlasiu będą oni wypowiadali postuszeństwo centrali.

## POLSKA

Atmosfera w PSL jest fatalna. To, co nieźle wygląda z perspektywy Warszawy, w Białej Podlaskiej, Tucznjej, Radzyniu czy Terespolu jawi się raczej jako koszmar. Koalicja PSL z Platformą pewnie jeszcze byłaby do przełknięcia, choć partia ta skręca bardzo mocno w lewo. Ale w KE jest także wojująca z Kościołem Barbara Nowacka, ultra-liberałowie z Nowoczesnej czy lewacka Partia Zielonych, skupiająca m.in. fanatycznych ekologów.

### Będą odejścia z partii?

– Jestem bardzo negatywnie do tego ustosunkowany. Zupełnie się z tym nie zgadzam – mówi o programach i poglądach przedstawianych przez nowych koalicjantów PSL radny powiatu bialskiego z listy tej partii Tomasz Andrejuk. Polityk potwierdza, że na temat koalicji zawartej przez Władysława Kosiniaka-Kamysza dużo się rozmawia i że są to gorące spotkania.  
– Na razie są to rozmowy prywatne. Możemy sobie z kolegami porozmawiać, bo temat jest świeży. Z wszystkimi się jeszcze nie spotkałem i nie

mogliśmy wyrazić swoich opinii odnośnie tej koalicji całej – mówi z wyraźnym niesmakiem Andrejuk. Pytamy więc, czy rozważa możliwość odejścia z PSL.  
– Nie chcę przedwcześnie mówić, jaką podejmę decyzję, ale nie ukrywam, że jest to trudny temat do zgryzienia przeze mnie – kwituje.

### Litwiniuk się śmieje

Kiedy dzwoniemy z pytaniem o wejście PSL do Koalicji Europejskiej do Zygmunta Litwiniuka, wójta Tucznjej, ten długo i głośno się śmieje.  
– Ja się staram zachowywać apolitycznie – przekonuje.  
Czy ocenia decyzję władz partii pozytywnie, czy negatywnie?  
– Nie, nie, nie odpowiem panu a to pytanie, bo jest niewrażliwe w mojej sytuacji, konfiguracji pracowniczej czy jakby to powiedzieć, dla dobra gminy i mieszkańców – mówi, co chwilę wybuchając śmiechem.  
Dopytujemy więc, czy podobają mu się pomysły nowych koalicjantów PSL, takie jak na przykład edukacja seksualna w szkołach.  
– Oczywiście że nie. Jestem zdecydo-

wanym przeciwnikiem tego typu zachowań. Jestem człowiekiem starej daty i to nie mieści się w moich realiach światopoglądowych – twierdzi.  
– Natomiast, no cóż, jesteśmy trybikiem w maszynie. A ja jestem sługa wyborców. Polityka to nam się tu na siłę wdarła... – płacze się i wzdycha wójt Tucznjej.

### „Zniszczył nam partię”

– A co ten biedaczyna ma mówić. Nie ma wyjścia, musi lawirować. Przynajmniej na razie – przekonuje inny peeselowiec z powiatu bialskiego. – My nie wiemy co robić. Jak wytłumaczyć ludziom to, co się stało.  
– A ja powiem wprost: Kosiniak zniszczył nam partię. Jak ja teraz ludziom w oczy spojrzę? Jak do kościoła pójść? No i jak mam namawiać ludzi, żeby głosowali na nas w wyborach, skoro ich głos może pójść na jakichś oszołomów, lewaków czy Bóg jeden wie kogo jeszcze – denerwuje się działacz PSL z powiatu radzyńskiego, kilka razy prosząc, byśmy nie podawali jego nazwiska.  
Są jednak i tacy, którzy zachowują nieco więcej zimnej krwi. Jan Sikora, wójt gminy Zalesie, twierdzi, że tarcia



Koalicja Europejska podoba się warszawskim liderom. Peeselowcy w terenie są jednak przerażeni

w Koalicji Europejskiej to „tematy zastępcze, które mają podnosić atmosferę kampanii wyborczej”.  
– To jest taki temat, na który w sumie nie mam zdania – mówi Sikora o koalicjantach PSL, którzy chcą np. likwidacji KRUS czy zdecydowanej walki z Kościołem. – W naszym środowisku takich problemów nie ma. Dobrze by było

żeby politycy skupili się na tym co poprawić żeby ludziom było łatwiej, a takie tematy są tematami zastępczymi i szkoda czasu, żeby o tym rozmawiać. W PSL nikogo nie interesuje światopogląd. Polityka jest z boku – twierdzi. Czy aby na pewno? To pokażą już najbliższe tygodnie...

PF



Sławomir Świerzyński odszedł z PSL

## Świerzyński: PSL idzie pod lód!

– Partia, której hymnem jest „Rota” ma pójść do wyborów razem z aborcjonistami – zżyma się w rozmowie z tygodnikiem „Sieci” Sławomir Świerzyński, lider zespołu Bayer Full i działacz PSL, który właśnie zrezygnował z członkostwa w tej partii.

## POLSKA

– Jeśli kandyduje pan do Sejmu z ramienia PSL i później się dowiaduje, że to właśnie ludowcy podnieśli wiek emerytalny do 67. roku życia, to komu dać w mordę? Ludzie na wsiach chcieli mnie zlinczować! – wspomina Sławomir Świerzyński w rozmowie z Marcinem Fijołkiem.  
Podczas rozmowy poruszono kwestię obecnych działań PSL. Świerzyński tak przedstawia swoją opinię na temat sytuacji partii:  
– Trudno się nie wkurzyć, jeżeli przez 25 lat jest się w partii, która jest chrześcijańska,

ma korzenie bardzo tradycyjne, kulturowo jest osadzona w rodzinie i nagle się okazuje, że na jednej liście będziemy głosować na osoby i ugrupowania, które mówią, że rodzina jest be, że można mieć związek jednopłciowy i to też będzie małżeństwo. Słyszę o walce z Kościołem, o ściąganiu imigrantów. Partia, której hymnem jest „Rota”, ma pójść razem z aborcjonistami. To zmierza w złą stronę, coś tu jest nie tak – mówi Świerzyński. I dodaje, że „nie może być koalicji, która łączy się tylko po to, by kogoś wykopać”.  
– PSL zawsze było z kimś w koalicji, by coś zrobić. Powiedzmy sobie wprost: dziś nic nie

zrobią! Jak tak dobrze jest z PSL, to dlaczego nasi wójtowie kandydują ze swoich komitetów, chowają szyldy partyjne? Bo wiedzą, że ludzie nie chcą głosować na PSL! Ilu posłów i działaczy odeszło z partii? Dlaczego? Bo wszystko poszło w lewą stronę – podkreśla Świerzyński.  
Artysta podkreśla, że mimo tego, iż rzucił legitymacją PSL, nadal czuje się ludowcem.  
– Gdy mieszka się na wsi, wśród tych ludzi, gdy ma się korzenie na wsi, to zawsze będzie się ludowcem – mówi.

PF/WPOLITYCE.PL



# SENATOR BIERECKI: CHCEMY POLSKI RÓWNYCH SZANS!

– Wcześniejsze rządy lekcewały uboższe regiony i zapomniały o małych miejscowościach. Dopiero pod rządami PiS, ta polityka uległa zmianie. Teraz dopiero możemy powiedzieć, że władze chcą zapewnić równe szanse wszystkim Polakom – stwierdził senator Grzegorz Bierecki podczas regionalnego spotkania PiS w Drelowie.

## POLUDNIOWE PODLASIE

To był energiczny początek kampanii do europarlamentu! W Drelowie spotkali się członkowie i sympatycy PiS z Białej Podlaskiej i powiatów parczewskiego, bialskiego i radzyńskiego. Wśród uczestników byli m.in. przewodniczący senackiej komisji budżetu i finansów publicznych Grzegorz Bierecki i wicemarszałek województwa lubelskiego Dariusz Stefaniuk.

## Plany i inwestycje

Głównymi tematami spotkania były podsumowanie niedawnej ogólnopolskiej konwencji Prawa i Sprawiedliwości oraz przedstawienie głównych jej założeń, czyli „piątki Kaczyńskiego”,

O planach rządu i tym, co one oznaczają dla mieszkańców Południowego Podlasia mówił senator Grzegorz Bierecki. W swoim wystąpieniu parlamentarzysta podkreślił, że najnowsze propozycje PiS to ogromna szansa dla mieszkańców regionu i dowód na to, że partia rządząca dotrzymuje obietnic.

## Nowa jakość w polityce

– 500 plus na pierwsze dziecko dla rodzin, czy tzw. trzynastki dla emerytów pokazują, że rząd pamięta zarówno o młodych ludziach, jak i o seniorach. Z kolei plany przywrócenia połączeń autobusowych w mniejszych ośrodkach to ogromna szansa dla naszego regionu i wyjście naprzeciw oczekiwaniom tysięcy Polaków. To wyrównywa-



for. materiały własne



for. materiały własne

Podczas konwencji w Drelowie założenia nowego programu PiS przedstawił członkom i sympatykom partii senator Grzegorz Bierecki

## Stefaniuk: Nie będziemy żałować środków, aby nasz region mógł się rozwijać.

a także inwestycje przygotowywane przez samorząd województwa lubelskiego, które będą realizowane w ciągu najbliższych lat.

nie szans i zupełnie nowa jakość w polityce. Wcześniejsze rządy lekcewały uboższe regiony i zapomniały o małych miejscowościach. Dopiero pod rzą-

dami PiS ta polityka uległa zmianie. Teraz dopiero możemy powiedzieć, że władze chcą zapewnić równe szanse wszystkim Polakom – mówił senator Bierecki.

## Środki na rozwój

Grzegorz Bierecki podkreślił również, że propozycji PiS nie można trakto-

wać, jako „rozdawnictwa”, jak próbują przekonywać politycy opozycji. – To przede wszystkim sprawiedliwość, ale też działanie prorozwojowe – wyjaśniał senator.

Z kolei wicemarszałek województwa Dariusz Stefaniuk przedstawił najnowsze plany lubelskiego urzędu marszałkowskiego.

– Nie będziemy żałować środków, aby nasz region mógł się rozwijać. Poprzednie władze samorządowe zaniedbywały nasz region, teraz to się zmienia. Będziemy stawiać na rozwój infrastruktury, szczególnie tej drogowej, bo to najbardziej stymuluje rozwój – powiedział Stefaniuk.

PF

## Sprawdź, czy nie masz nadpłaty w ZUS-ie

### GOSPODARKA

Ponad 65 tysięcy płatników w województwie lubelskim ma nadpłaty na swoich kontach w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. Aktywni mogą pomniejszyć swoje składki za kolejne miesiące, a nieaktywni mają 5 lat na to, żeby wystąpić o zwrot środków. Dlatego warto skontaktować się z ZUS i sprawdzić, czy po zamkniętej działalności nie zostało coś do odebrania. Nadpłata składek powstaje, gdy przedsiębiorca zapłaci więcej niż zadeklarował w dokumentacji rozliczeniowej albo więcej niż wynika to z przepisów. Takie składki ZUS zalicza w pierwszej kolejności na pokrycie zadłużenia – jeśli takie istnieje. Jeżeli zaległości nie ma, przedsiębiorca sam decyduje co zrobić z nadwyżką. Może otrzymać z ZUS zwrot nadpłaconych środków albo wykorzystać je do opłacenia bieżących lub przyszłych składek. Dziś na kontach 54,3 tys. aktywnych płatników z województwa lubelskiego jest prawie 100 milionów złotych nadpłat. ZUS apeluje, by przedsiębiorcy na bieżąco kontrolowali stan swoich rozliczeń składkowych i sprawdzali stan konta w Zakładzie gdy kończą działalność.

FP

## 20 milionów dla naszych dzieci!

Znów ogromne wsparcie dla naszych żłobków i przedszkoli. Pieniądze z MALUCH+ 2019 trafią m.in. do Białej Podlaskiej.

### GOSPODARKA

Ponad 19,4 mln zł z programu Ministerstwa Rodziny „MALUCH+ 2019” trafi do województwa lubelskiego na rozwój i utrzymanie placówek opieki dla najmłodszych dzieci. Utworzonych zostanie 1 091 nowych miejsc w żłobkach, klubach dziecięcych i u dziennych opiekunów. Dofinansowanych zostanie 2 311 już funkcjonujących miejsc opieki, w tym 24 miejsca dla dzieci niepełnosprawnościami oraz o specjalnych potrzebach.

W województwie lubelskim podmioty gminne i inne niż jednostki samorządu terytorialnego w 29 placówkach opieki dla najmłodszych utworzą 1 091 nowych miejsc.

Dzięki rządowi PiS zyska m.in. Biała Podlaska, której przyznano ponad 460 tysięcy złotych na utworzenie 19 nowych miejsc dla najmłodszych oraz 7,6 tys. na ich funkcjonowanie. Oby miejskie władze potrafiły wykorzystać te pieniądze.



for. lublin.uw.gov.pl

FP Przedstawiciele gmin otrzymali specjalne promesy



# PRZEŁOMOWY PROGRAM DLA WSZYSTKICH POLAKÓW

foto: Andrzej Wiktor



„Piątka Kaczyńskiego” nabiera kształtów. Premier i ministrowie przedstawili precyzyjny plan realizacji obietnic złożonych przez lidera partii, Jarosława Kaczyńskiego. Pokazali też, w jaki sposób zostaną one sfinansowane.

## POLSKA

500 złotych na każde dziecko w rodzinie, jednorazowa, dodatkowa emerytura dla seniorów, zwolnienie z podatku PIT dla młodych, obniżenie kosztów pracy i przywrócenie zlikwidowanych połączeń autobusowych – ten program wstrząsnął posadami polskiej polityki. Według wielu komentatorów Prawo i Sprawiedliwość na samym starcie kampanii do europarlamentu dosłownie znokautowało konkurencję.

### Stawką jest Polska

– Stawką tych wyborów jest Polska, przyszłość Polski, przyszłość Polaków – powiedział podczas konwencji PiS prezes Jarosław Kaczyński. Lider partii rządzącej podkreślał, że wybory do europarlamentu, które odbędą się w maju, trzeba potrak-

tować tak samo poważnie, jak jesienne wybory do Sejmu i Senatu. Zapowiadając kolejne punkty nowej „piątki” prezes PiS wskazywał, że jego formacja jest wiarygodna – w przeciwieństwie do opozycji. – Nie chodzi o słowa i deklaracje. Dużo trudniej jest działać, podejmować czyny. To trzeba umieć. My pokazaliśmy, że umiemy. Dalej będziemy umieli – mówił Jarosław Kaczyński.

### Zapewnione finansowanie

O szczegółach „piątki” mówili podczas kolejnych konferencji prasowych premier Mateusz Morawiecki i ministrowie jego rządu. Przede wszystkim wiadomo już, skąd będą pochodziły pieniądze na sfinansowanie programów. Dalsze zmniejszanie luki VAT ma przynieść 4-6 mld zł rocznie. Nawet 24 miliardy w najbliższych latach uda się uzyskać dzięki niższym podatkom od pracy, małemu

ZUS-owi, programowi Polska Bezgotówkowa czy twardej walce z przemytem. Spore oszczędności będą także z komputeryzacji systemu ochrony zdrowia (np. elektroniczne recepty) czy uszczelnienia Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W tym roku „piątka” zostanie zrealizowana w ramach obowiązującego budżetu – nowelizacja nie będzie potrzebna.

Rząd podał też harmonogram wprowadzania zmian. Wszystkie części „piątki” zostaną uruchomione w tym roku. Bardzo wyczekiwany przez rodziców program 500 plus od pierwszego dziecka ruszy na przykład 1 lipca.

### Europejskie życie

– Naszym celem jest lepsze, zasobne, europejskie życie Polaków, życie na poziomie europejskim. Mamy wytyczoną drogę, wiemy, jak tam

dojść. Mamy środki na realizację tego celu. Mamy ogromną determinację i wreszcie: stoi za nami wiarygodność w realizacji celów społecznych, rozwojowych, gospodarczych – przekonywał premier Mateusz Morawiecki.

Premier podkreślał, że celem każdego dobrego rządu jest to, aby dbać o zwykłego człowieka, o rodzinę, o szanse i perspektywy życiowe.

– To jest również nasz cel i ja chcę być premierem wszystkich Polaków, premierem, który dba o Polaków w każdej wsi, w każdym miasteczku, w każdym mieście, o zwykłych obywateli naszego kraju – oświadczył szef rządu. – Wierzę, że z tą nową piątką będziemy tworzyć razem Polskę, która będzie Polską naszych marzeń – dodał.

FP

## PROPOZYCJE PRAWA I SPRAWIEDLIWOŚCI

- **500+ OD PIERWSZEGO DZIECKA.** Od 1 lipca, dla wszystkich rodzin, w których jest jedno lub więcej dzieci, nie będzie progu finansowego, warunkiem otrzymania jest złożenie wniosku.
- **BRAK PODATKU PIT DLA PRACOWNIKÓW DO 26. ROKU ŻYCIA.** Ulga obejmie wszystkich pracowników do 26 roku życia, którzy mają umowę o pracę/zlecenie, nie będzie dotyczyć osób prowadzących działalność gospodarczą.
- **OBNIŻENIE KOSZTÓW PRACY.** Podniesienie kosztów uzyskania przychodu oraz obniżenie PIT-u dla wszystkich pracujących.
- **EMERYTURA +.** Dodatkowe 1100 zł dla każdego emeryta i rencisty rocznie, wypłata w maju, wypłata również dla osób, które pobierają emerytury cząstkowe.
- **PRZYWRÓCENIE ZREDUKOWANYCH POŁĄCZEŃ AUTOBUSOWYCH.** W Polsce w ciągu ostatnich kilkunastu lat połączenia autobusowe zostały zredukowane o połowę z prawie miliarda przejechanych kilometrów. Nie planujemy odtworzenia państwowego PKS, gminy i powiaty będą organizować przetargi na przewozy lokalne, w których każdy przewoźnik będzie mógł startować.

## 500+ na pierwsze dziecko bez kryterium dochodowego

- 📅 **Ogłoszenie projektu**  
połowa marca 2019
- 📅 **Konsultacje**  
marzec 2019
- 📅 **Przyjęcie przez Radę Ministrów**  
połowa kwietnia 2019
- 📅 **Prace parlamentarne**  
do końca kwietnia 2019
- 📅 **Podpis Prezydenta**  
do połowy maja 2019
- 📅 **WEJŚCIE W ŻYCIE**  
1 lipca 2019

"Mapa drogowa" nowej odstony programu 500+



# IPN SPRAWDZA, CZY FRANK BLAJCHMAN MORDOWAŁ ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ

„Jego życie było świadectwem niezłomności polskiego ducha” – tak sekretarz stanu USA Mike Pompeo chwalił Franka Blajchmana, żołnierza komunistycznej Armii Ludowej a po wojnie funkcjonariusz krwawego Urzędu Bezpieczeństwa.

## HISTORIA

Pompeo przekonywał, że Blajchman to „jeden z żydowskich partyzantów, którzy ryzykowali życiem przeciwstawiając się nazistowskiej machinie wojennej”. Prawda jest jednak inna. Blajchman był członkiem grupy rabunkowej związanej z komunistyczną partyzantką. Trudno szukać też dowodów na antyniemieckie akcje przeprowadzane przez jego grupę. Na jego osobę, jako ważnego uczestnika ruchu partyzanckiego, nie wskazują również żadne wspomnienia członków GL-AL z tego regionu. Na podstawie tych informacji, a raczej ich braku możemy stwierdzić, że zasługi wojenne Blajchmana zaistniały wyłącznie na kartach jego wspomnień — mówi dr Rafał Drabik, historyk, pracownik naukowy oddziału IPN w Lublinie.

**Kim tak naprawdę był Frank Blajchman, o którym amerykański sekretarz stanu Mike Pompeo mówi, że był „świadectwem niezłomności polskiego ducha i oddania amerykańskim ideałom”?**

**Dr Rafał Drabik:** Franciszek Blajchman był Polakiem żydowskiego pochodzenia. Przed wojną mieszkał w Kamionce. Jako nastolatek, doświadczył okrucieństwa wojny i przeżył prześladowania Żydów przez hitlerowskie Niemcy. Jego rodzina w 1942 r. została wywieziona do getta w Lubartowie albo bezpośrednio do obozu zagłady w Bełżcu lub Sobiborze. Prawdopodobnie jest jedynym ocalałym z całej rodziny. Przed Niemcami ukrywał się u polskich rodzin.

Schronienia udzielili mu m.in. Dąbrowscy i Głosowie. Za swoją postawę zostali odznaczeni medalem Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata. Sam zdecydował o opuszczeniu kryjówki i dołączył do ukrywających się w Żydów w okolicznych lasach. Była to grupa, licząca od kilkunastu do kilkudziesięciu członków. Blajchman napisał w swoich wspomnieniach, że ich przeżycie zależało od okolicznych mieszkańców. To od nich otrzymywali, kupowali a czasem nawet kradli jedzenie. Liczne niemieckie obławy sprawiły, że liczebność grupy kurczyła się. Grupa Żydów, z którymi ukrywał się w lesie Blajchman, próbowała przede wszystkim przetrwać. Należeli do niej wyłącznie wyznawcy judaizmu, a niektórzy z ich utrzymywali luźne stosunki ze Gwardią Ludową.

**Jak wyglądała „karta bojowa” Franka Blajchmana w komunistycznej i prosowieckiej Armii Ludowej?**

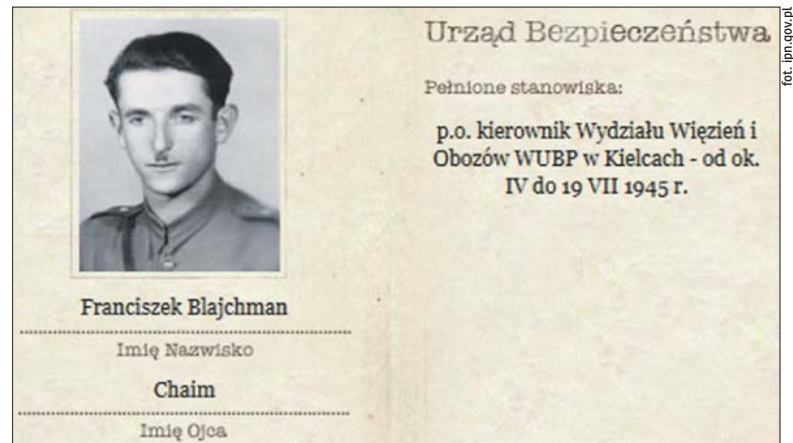
Blajchman wraz z grupą nawiązały kontakty z GL w 1943 r. Porozumienie to sprawiało, że formalnie wchodził w skład komunistycznej partyzantki. W źródłach jednak brak jakichkolwiek wzmianek o antyniemieckich akcjach grupy, do której należał. Co ciekawe, materiały źródłowe wskazują na to, że niektóre grupy żydowskie z tamtych rejonów łączyły się z uciekającymi przed niemiecką niewolą żołnierzami sowieckimi i Polakami w bandy rabunkowe, które nękały okolicznych mieszkańców. Do tego przyznał się sam Blajchman. Wiosną 1944 r. oddział, do którego należał, podlegał zgrupowaniu Armii

Ludowej dowodzonemu przez Chila Grynshpana. Zgrupowanie to wchodziło w skład Batalionu im. Jana Hołda. Blajchman, jako członek grupy, brał udział w bitwie w lasach parczewskich – maj 1944 r. Ze względu na brak materiałów źródłowych nie wiemy jaki udział w tym starciu miał on i jego grupa. Po bitwie wraz z ocalałymi dotarł do Kamionki, gdzie doczekał zajęcia terenu przez Armię Czerwoną. Wiem na pewno, że grupa Blajchmana zabezpieczała wyjazd Michała Roli-Żymierskiego do Moskwy. Należy jednak zaznaczyć, że byli jedynie częścią zabezpieczenia.

Blajchman podnosi do rangi bitwy antyniemieckie akcje swojej grupy. W rzeczywistości stanowiły one formę samoobrony lub napadów rabunkowych. Wynikało to przede wszystkim z ich słabego uzbrojenia i składu osobowego. Do grupy należały także kobiety i dzieci. Postać Franciszka Blajchmana praktycznie nie występuje w literaturze przedmiotu. Na jego osobę, jako ważnego uczestnika ruchu partyzanckiego, nie wskazują również żadne wspomnienia członków GL-AL z tego regionu. Na podstawie tych informacji, a raczej ich braku możemy stwierdzić, że zasługi wojenne Blajchmana zaistniały wyłącznie na kartach jego wspomnień.

**Blajchman chwalił się, że jego komunistyczny oddział mordował żołnierzy AK. Czy to prawda?**

W tym momencie prowadzimy weryfikację wspomnień Blajchmana pod kątem ustalenia, które informacje rzeczywiście



Franciszek Blajchman (fragment wystawy IPN Twarze kieleckiej bezpieki)

są prawdziwe. Dlatego na chwilę obecna trudno powiedzieć coś więcej na temat relacji jego grupy z polską konspiracją niepodległościową. Z literatury przedmiotu wiemy, że lokalny GL-AL atakował pojedynczych żołnierzy podziemia. Materiały są jednak skąpe, co utrudnia badanie historyczne. Natomiast nie ma tam wzmianek o Blajchmanie oraz grupie, do której należał.

**Przed końcem służby w komunistycznej bezpiece pełnił obowiązki kierownika Wydziału Więzień i Obozów w WUBP w Kielcach. Czym zajmował się ten wydział? Udało się panu ustalić, co należało do zadań Blajchmana?**

Karierę w szeregach UB rozpoczął w Lubartowie, a później razem z Grupą Operacyjną znalazł się w Pińczowie. Nie zagroził tam na długo. Szybko został przeniesiony do Kielc. Pełnił tam obowiązki kierownika Wydziału Więziennictwa

i Obozów Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa w Kielcach. Z komunistycznego aparatu bezpieczeństwa zwolnił się na własną prośbę 22.07.1945 i wyjechał za granicę.

Wydział Więzień i Obozów sprawował kontrolę nad stanem więzień i obozów pracy funkcjonujących na terenie województwa kieleckiego. Niestety nie zachowały się spisane obowiązki (czynności), jakie musiał wykonywać Blajchman na tym stanowisku.

**W 2010 r. po wydaniu wspomnień Blajchmana przez wydawnictwo Replika, IPN miał wszcząć śledztwo w jego sprawie. Jakim rezultatem zakończyło się to postępowanie?**

To pytanie proszę skierować do Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Warszawie.

ROZMAWIAŁ TOMASZ PŁASKOTA/  
WPOLITYCE.PL

## Koniec VAT-owego złodziejstwa!

### GOSPODARKA

Te dane nie pozostawiają wątpliwości. Nawet krytyczni wobec rządu eksperci wyliczyli, że tzw. luka VAT spadła w Polsce z 14,7% w 2017 r. do 7,2% w 2018 r. Tak szybki spadek luki – a więc w uproszczeniu pieniędzy wyprowadzanych przez oszustów – nie był obserwowany w żadnym kraju UE!

Jak wyliczyli eksperci CASE, działający na zlecenie Komisji Europejskiej, luka w VAT zmalała w Polsce do poziomu notowanego w 2016 roku w Austrii, Danii czy Finlandii.

– Wyższa ścigalność VAT w Polsce jest wyraźnie związana ze wzrostem dyscypliny płacenia podatków i spadkiem skali wyłudzeń. Systemy informatyczne wdrożone przez MF miały

w tym niewątpliwe zasługi. Optymistyczne dane dotyczące dochodów i zwrotów VAT wskazują na sukces, ale również pokazują, że dużym wyzwaniem będzie dalsza szybka poprawa ścigalności VAT – przyznał Grzegorz Poniatowski, dyrektor naukowy ds. polityki fiskalnej w CASE i kierownik zespołu przygotowującego raport na zlecenie KE, cytowany w komunikacie. Politycy Prawa i Sprawiedliwości podkreślają, że to właśnie m.in. uszczelnienie systemu podatkowego pozwala na finansowanie największych w historii Polski programów socjalnych, takich jak 500 Plus. Jednocześnie sejmowa komisja śledcza wyjaśnia, dlaczego w czasach rządów PO i PSL VAT wyłudzano w Polsce na potęgę.

WS

## „Bóg, Honor, Ojczyzna” nie podoba się Bodnarowi

To już naprawdę przesada! Rzecznik Praw Obywatelskich krytykuje umieszczenie hasła „Bóg, Honor, Ojczyzna” na nowych paszportach.

### POLSKA

– Dostałem 1600 skarg, że ludziom nie podoba się, że to hasło zostało wpisane w obrys ich twarzy – przekonuje Adam Bodnar.

Działalność Bodnara od samego początku urzędowania budzi potężne wątpliwości. Zdaniem wielu publicystów, rzecznik zamiast realizować swoje zadania, czyli interweniować tam, gdzie mogą być łamane prawa obywatelskie, po prostu prowadzi swoją, skrajnie lewicową politykę. Tak też odbierane są jego wypowiedzi na

temat nowych paszportów.

– Mamy obowiązującą konstytucję z 1997 roku, która w sposób równy traktuje osoby wierzące i niewierzące. Dostałem 1600 skarg, że ludziom nie podoba się, że to hasło zostało wpisane w obrys ich twarzy – powiedział Bodnar na antenie TVN24. I choć dodawał, że „on sam nie ma problemu z tym hasłem”, to „zwrócić uwagę, czy realizujemy tradycyjne formy czy tworzymy nowe formy”.

– Nie było potrzeby wprowadzania tego hasła – puentował Bodnar.

WS



Rzecznik Praw Obywatelskich, Adam Bodnar



# Radzyń wygrywa w sądzie Uzasadnienie miażdżące dla Sosnowskiego!

## RADZYŃ PODLASKI

Do Radzyna Podlaskiego dotarło uzasadnienie wyroku sądu administracyjnego w sprawie Pałacu Potockich. Sędziowie nie zostawili suchej nitki na Sławomirze Sosnowskim z PSL, który jako marszałek województwa niezgodnie z prawem odrzucił wniosek o dofinansowanie rewitalizacji centrum Radzyna.

Przypomnijmy, że Urząd Marszałkowski rządzony wówczas przez Sławomira Sosnowskiego ocenił negatywnie wniosek o dotację w wysokości 10 mln zł na realizację projektu „Rokoko na Nowo – rewitalizacja centrum Radzyna Pod-

laskiego”, obejmującego również remont korpusu głównego Pałacu Potockich. 31 sierpnia 2018 r. ocenił projekt negatywnie. Zanim wniosek z uzasadnieniem dotarł do Urzędu Miasta, jego treść ujawnił na konferencji prasowej Sławomir Sosnowski. Mało tego: materiały przekazał mediom, a te je opublikowały! Burmistrz Radzyna Jerzy Rębek słusznie stwierdził, że zachowanie Sosnowskiego to nic innego, jak jego kampania przed zbliżającymi się wyborami samorządowymi. Odwołanie trafiło w końcu do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie. W uzasadnieniu korzystnego dla Radzyna wyroku sąd stwierdził, że Sos-

nowski nie miał prawa ujawniać treści uzasadnienia odrzucenia wniosku do czasu rozstrzygnięcia konkursu. Sędziowie przytaczają także kolejne przykłady naruszania prawa przez Sosnowskiego, który – zdaniem sądu – „ujawnił dalszą perspektywę dla złożonego projektu, wskazując na rozstrzygnięcie sprawy w procedurze sądowej”. W uzasadnieniu wyroku Sąd zwraca też uwagę na złamanie zasady równego traktowania wszystkich beneficjentów pomocy, zakazu jakiegokolwiek faworyzowania lub dyskryminowania niektórych z nich.

Uwzględnienie skargi Radzyna przez WSA oznacza, że wniosek miasta o do-



Burmistrza Radzyna Jerzego Rębka wspierali w jego walce politycy PiS

tację zostanie rozpatrzony ponownie. Teraz decyzję podejmie nowy zarząd województwa, w którym – na całe

szczęście dla Pałacu Potockich – nie ma już Sławomira Sosnowskiego...

HH

## PARTNEREM RUBRYKI PODLASIE Z KULTURĄ JEST SALTUS UBEZPIECZENIA

**SALTUS**  
UBEZPIECZENIA



## NIEZWYKŁE ZDJĘCIA, NIEZWYKŁA HISTORIA

### POŁUDNIOWE PODLASIE

„Z ziemi podlaskiej” to historia błogosławionych Unitów z Podlasia. Dziś pokazujemy przepiękne zdjęcia z planu tego niezwykłego dzieła.

Reżyserem filmu jest utalentowany twórca młodego pokolenia Michał Muzyczuk. To katowiczanie, którego rodzina pochodzi z Zaczopiek, niewielkiej wsi sąsiadującej z Pratulinem. Trudno się więc dziwić, że praca nad filmem jest dla niego, jak sam mówi, sentymentalnym powrotem do korzeni.

Kanwą opowieści są losy unitów, którzy polegali za wiarę w styczniu 1874 roku w Pratulinie. W 1996 roku św. Jan Paweł II wyniósł męczenników na ołtarze. Są oni reprezentantami tysięcy podlaskich unitów, którzy cierpieli męki ze strony kozackich oddziałów i rosyjskich naczelników nawracających ich siłą na prawosławie w drugiej połowie XIX wieku. Pomimo, że ginęli setkami z powodu nędzy, głodu, przemocy i wywózek na Syberię, Unicy Podlascy nie wyrzekli się swojej wiary.

„Z ziemi podlaskiej” to kolejne, po głośnym filmie „Błogosławiona wina”, opowiadającym o losach cudownego obrazu Matki Bożej Kodeńskiej, dzieło powstające dzięki wsparciu Fundacji Grzegorza Biereckiego Kocham Podlasie.



for. facebook/z. ziemi. podlaskiej



# Unici – między Rzymem a Moskwą

W 1453 r. osmańscy Turcy zdobyli Konstantynopol – stolicę chrześcijaństwa wschodniego. Od tamtego czasu centrum światowego prawosławia przesunęło się na północ, w kierunku Wielkiego Księstwa Moskiewskiego, które zaczęło pretendować do miana „trzeciego Rzymu”.

## WIARA

W 1547 r. Moskiewia ogłosiła się caratem za sprawą Iwana Groźnego, który całkowicie podporządkował sobie Cerkiew, sięjąc terror i mordując nieposłusznego mu metropolitę Filipa Kołyczowa. W 1589 r. moskiewska metropolia ogłosiła się z kolei patriarchatem, uzurpując sobie prawo zwierzchności nad wszystkimi słowiańskimi prawosławnymi, w tym mieszkańcami Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

### Demokracja i wolność szlachecka

Obywatele wspólnego państwa Polaków i Litwinów byli przyzwyczajeni do demokracji i wolności szlacheckiej. Dotyczyło to także chrześcijan obrządku bizantyjsko-słowiańskiego. Perspektywa uznania nad sobą zwierzchnictwa patriarchatu, który jawił im się jako narzędzie polityczne, całkowicie podporządkowane wschodniej sa-

### Dwa tory

W rezultacie w 1596 r. na synodzie w Brześciu została zawarta unia pomiędzy prawosławnymi biskupami Rzeczypospolitej a Stolicą Apostolską. Hierarchie uznali dogmaty Kościoła katolickiego i zwierzchność papieża, a utrzymali swój obrządek wschodni i strukturę organizacyjną. Tak zaczęły się dzieje słowiańskich grekokatolików. Nie wszyscy dostojnicy jednak podpisali unię brzeską. Sprzeciwili się jej zwłaszcza biskupi lwowski i przemyski, którzy nie uznali prymatu papieskiego. Wschodnie chrześcijaństwo zaczęło się więc rozwijać dwutorowo – jedna strona ciążyła ku Rzymowi, a druga ku Moskwie.

### Prześladowania i represje

Cerkiew rosyjska od początku uważała unitów za zdrajców prawdziwej wiary, a carska władza ich prześladowała. Na dawnych zie-

### Praktyki w ukryciu

Ostatnią enklawą katolików obrządku wschodniego stała się diecezja chełmska, zlikwidowana w 1875 r. Przymusowe wcielanie do prawosławia napotkało tam jednak masowy opór, który tłumiono siłą. Najjaskrawszym tego przykładem było męczeństwo unitów w Drelowie i Pratulinie, zastrzelonych przez carskie wojsko. Przez kolejnych 40 lat większość podlaskich grekokatolików bojkotowała oficjalne życie religijne Cerkwi rosyjskiej. Zamiast tego praktykowali w ukryciu wiarę katolicką, za co groziły im surowe kary. Ponieważ większość księży unickich była aresztowana, korzystano z sekretnej posługi kapłanów łańciskich.

### Dekret tolerancyjny

W 1905 r. car Mikołaj II wydał dekret tolerancyjny, obejmujący wszystkie wyznania chrześcijańskie – z wyjątkiem grekokatolickiego, które pozostało wyjęte spod prawa. Przed unitami na Podlasiu pojawiła się wówczas szansa oficjalnego powrotu do Kościoła katolickiego, choć tylko w ramach obrządku łańciskiego. Skorzystało z tej możliwości ok. 150 tys. wiernych prawosławnych zamieszkujących ziemię chełmską. Ich przywiązanie do Rzymu i papieża łączyło się ściśle, mimo zazwyczaj ruskiego pochodzenia, z przywiązaniem do polskości i niechęcią do Rosji. W XX w. będzie to społeczność, która okaże się bastionem polskiego patriotyzmu i wiary katolickiej.

Warto wspomnieć, że odmiennie potoczyły się losy grekokatolików pod zaborem austriackim, gdzie zostali otoczeni opieką państwa. W rezultacie unicy mogli się tam rozwijać bez problemów, a ich Kościół w XIX i XX w. stał się ośrodkiem krystalizacji ukraińskiej świadomości narodowej.

GRZEGORZ GÓRNY, „WSIECI HISTORII”

(2/2018)

**Ostatnią enklawą katolików obrządku wschodniego stała się diecezja chełmska, zlikwidowana w 1875 r. Przymusowe wcielanie do prawosławia napotkało tam jednak masowy opór, który tłumiono siłą. Najjaskrawszym tego przykładem było męczeństwo unitów w Drelowie i Pratulinie, zastrzelonych przez carskie wojsko.**

trapii, okazała się dla wielu nie do przyjęcia. Był to jeden z bezpośrednich powodów poszukiwania przez prawosławnych mieszkańców Rzeczypospolitej jedności z katolikami. Drugą przyczyną to kryzys intelektualny i duchowy, który dotknął wówczas Cerkiew. Liczono na to, że zbliżenie z Kościołem łańciskim pomoże dokonać dzieła odnowy.

miach Rzeczypospolitej, które pod koniec XVIII w. znalazły się pod zaborem rosyjskim, grekokatolicy stali się obiektem represji. Carat zmuszał ich do „powrotu na łono prawosławia”. Opornych aresztowano lub deportowano. Diecezje unickie likwidowano i wcielano do prawosławnych. Towarzyszyła temu szeroko zakrojona akcja rusyfikacyjna.



foto: lublin.uw.gov.pl

REKLAMA

Okazje?  
Wyprzedaże?  
Oferty last minute?

POŻYCZKA NA NOWE  
Z RATĄ  
TYLKO 99zł  
MIESIĘCZNIE

7000



## Będąc wielkim nie zapominajmy o tych małych



**JANUSZ SZEWCZAK**  
Poseł PiS

Od tego w dużej mierze zależeć będzie czy Polska będzie mieć wreszcie naprawdę liczącą się w Europie firmę. Ma absolutną rację prezes Orlenu D. Obajtek, że fuzja Orlenu i Lotosu będzie mieć fundamentalne znaczenie dla bezpieczeństwa energetycznego naszego kraju, ale wydaje się, że nie tylko dla suwerenności energetycznej czy petrochemicznej, ale także dla pozycji, konkurencyjności, dla optymalizacji kosztowej, cenowej i inwestycyjnej, a więc również w konsekwencji dla cen paliw w Polsce. Taka znacząca, połączona z Orlenu i Lotosu firma miałyby również olbrzymie znaczenie dla dochodów budżetowych państwa i poszczególnych samorządów. Orlen to już dziś firma o szczególnym znaczeniu dla polskiej gospodarki, ale i dla polskich finansów publicznych i prywatnych. Warto przypomnieć, że w końcowej fazie rządów PO-PSL w formie tzw. danin publicznych zasilat

publiczną kasę kwotą ok. 25 mld zł, dziś po skutecznym uszczelnieniu systemu podatkowego (VAT i akcyza, pakietów kontrolnych, przewozowych) i pod kierunkiem nowego prezesa D. Obajtka, któremu czego jak czego, ale determinacji w rozbijaniu różnego rodzaju układów nie brakuje, wpłaca już do budżetu państwa ponad 36mld zł. Najwyraźniej temu prezesowi Orlenu nie jest obojętne przed wyborami czy po wyborach, że „paliwo może być teraz nawet po 7 zł”.

Ci, którzy przez blisko 30 lat wyprzedawali rodowe srebra – majątek narodowy za bezcen, w ramach tzw. aferalnej prywatyzacji, politycy KLD dziś PO, nie tylko s.p. prezydent Gdańska P. Adamowicz czy marszałek PO M. Struk oraz tzw. układ Trójmiejski, okazali się być przeciwni fuzji Lotosu i Orlenu, choć próbowali tego połączenia wszystkie poprzednie rządy. A przecież dzisiaj nasz narodowy champion – Orlen SA, to nie tylko paliwa, chemia, energetyka, ale też handel, badania naukowe, a nawet działalność charytatywna i sponsorowska na ogromną skalę. Dziś widać, że były prezes Orlenu za rządów PO-PSL J. Krawiec na tzw. taśmach prawdy dobrze przewidywał i wiedział czego należy się obawiać w rozmowie z ministrem P. Grasiem – najbliższym

współpracownikiem premiera D. Tuska gdy mówił o PiS, że „przyjdą tu te oszołomy i zrobią tu kocioł taki, że wszyscy będą mieli wiesz”. I rzeczywiście, nie tylko przyszli i zaczęli robić porządki, ale też postanowili połączyć obie firmy, tym bardziej, że dziś konsolidacja firm, nie tylko w przemyśle petrochemicznym, to europejski i światowy trend.

Co szczególnie ważne to, że spółka Orlen już dziś wspiera polskie firmy i polskie produkty i miejmy nadzieję, że po połączeniu z Lotosem będzie to czynić na jeszcze większą skalę, choć być może to wszystko jest bardzo nie na rękę zagranicznym sieciom handlowym czy też zagranicznym koncernom działającym w naszym kraju. Wydaje się oczywiste, że połączenie Orlenu i Lotosu powinno być dokonane już wiele lat temu, z korzyścią dla obu firm, polskiej gospodarki i polskiego budżetu, a zwłaszcza bezpieczeństwa energetycznego naszego kraju. Oznaczałoby to również rozbięcie różnego rodzaju tzw. nieformalnych układów na polskim rynku. Wszystko to powinno zostać uczynione przy zachowaniu korzyści dla zwykłych klientów. Takich sreber rodowych nigdy nie powinno się wyprzedawać w obce ręce, bo to kura znośząca przysłówiowe złote jaja.

## CYTAT TYGODNIA

**Dla mnie najpiękniejszym momentem na zakończenie mojej prezydentury będzie ten, w którym usłyszę od zwykłej, przeciętnej polskiej rodziny: Tak, żyje nam się lepiej, niż wtedy kiedy pan zaczynał. To mi wystarczy, a poza tym niech sobie różni wielcy i ważni w telewizji mówią na mój temat co chcą. Mnie wystarczy, jak ja będę mógł od zwykłego Polaka to usłyszeć.**



**ANDRZEJ DUDA**  
Prezydent RP

## Samorządowa anormalność



**RYSZARD MAKOWSKI**  
Satyryk, Felietonista, Tekściarz

Trudno sobie wyobrazić, żeby wynik wyborów w Gdańsku był inny, ale nie jest to sukces naszej demokracji. Zważając na tragiczne okoliczności, które wymusiły przyspieszone wybory w Gdańsku, największa partia mogąca wystawić mocnego kandydata, czyli PiS, odstąpiła od udziału w nich. Był to z jednej strony gest rycerski, a z drugiej strony szanse na zwycięstwo wydawały się znikome. W zeszłorocznych wyborach samorządowych dobra zmiana pomimo prymatu w skali kraju, poniosła dotkliwą porażkę w znaczących aglomeracjach. Do takich miast, gdzie wybory miały wynik, stawiający znak zapytania czy państwo prawa jest atrakcyjnym rozwiązaniem dla wielu współczesnych mieszczan należał właśnie Gdańsk. Zwycięstwo pana Adamowicza było chyba najbardziej spektakularnym potwierdzeniem, że w większości dużych miast nastąpił krach zwykłej przyzwyczajoności. Zamożni obywatele, bo tacy żyją w Trójmieście, Warszawie, Wrocławiu i innych miastach, a także napęczniała ilościowo do granic rozsądku kadra urzędnicza,

doszli do wniosku, że należy utrzymać dotychczasowe szmerane status quo. Nastąpiła kompletna dewaluacja ocen opartych na moralności. Własny interes przede wszystkim. Okazało się, że branie łapówek, machłojki, uczestniczenie w układzie, czy nawet tak jak w Warszawie brutalne wyrzucanie ludzi z mieszkań, nie stanowią dla wielu wyborców problemu. Podstawowym kryterium stało się danie upustu jaskiniowej nienawiści do PiS i prezesa Kaczyńskiego. Umiejętnie podsycana przez fejk media historyczna niechęć do dobrej zmiany, daje rezultaty. Antypisowskie zacietrzewienie okazało się tak intensywne, że przestano zważać, że dokonując takich, a nie innych wyborów, działa się przeciwko własnemu interesowi.

Na Warszawę spadła prawdziwa kłątwa. Tak jakby się rozlało to rynsztokowe przedsięwzięcie z Teatru Powszechnego na całe miasto. Do szkół wkracza seksualna rozpusta pod hasłami nowoczesności i europejskości. Skandaliczne i nieodwracalnie hańbiące dla Warszawy jest przywrócenie nazw ulic komunistycznym symbolom i sowieckim najemnikom, kosztem takich postaci jak choćby prezydent, zarówno Polski jak i Warszawy, Lech Kaczyński, poeci Zbigniew Herbert i Jacek Kaczmarski, pieśniarz Przemysław Gintrowski. Co najdziwniejsze zdziwienie hord peowskich nie wzbudza żadnych poważnych protestów w stolicy.

W Gdańsku będziemy mieli też kontynuację polityki

36 kont. Nikogo nie dziwi na jakiej zasadzie żona byłego prezydenta Gdańska rezyduje w Stanach Zjednoczonych i stać ją na kilkutygodniowy, miesięczny, czynsz w dolarach za edukację córki. Czyżby to były jeszcze profity z walizki kosztowności przywiezionej przez jej dziadka z Niemiec po II Wojnie Światowej.

Cieszy dobry wynik Grzegorza Brauna. Jednak nie zmienia to w sposób zasadniczy struktury głosów oddawanych w wyborach samorządowych w ważnych miastach Polski. Dziwi trochę mała aktywność PiS w pozyskiwaniu miejskiego elektoratu. Jak widać same zachęty materialne i wszelkie ulgi nie są w tym przypadku wystarczające. Trzeba wkroczyć na ścieżkę wojny ideologicznej i jasno określić się po stronie wartości, jednocześnie potępiając lewacką indoktrynację.

Nie możemy naszych pięknych miast zostawiać na pastwę przestępczych układów i aplikowanych nam przez poprawnościową międzynarodówkę „nowinek” obyczajowych. Szczególnie tych skierowanych na dzieci. Sytuacja w Gdańsku była oczywiście wyjątkowa, ale boju o miasta nie można zostawiać do następnych wyborów samorządowych.

Świetną okazją by zacząć pozyskiwać elektorat wielkomiejski są zbliżające się wybory do Parlamentu. Miejmy nadzieję, że PiS znajdzie wreszcie drogę byśmy nie musieli patrzeć ze zgrozą na to co dzieje się w Warszawie, Gdańsku, Sopocie...

**Zł**

**RRSO:  
15,56%**

**kasastefczyka.pl**  
**801 600 100**  
(koszt połączenia wg taryfy operatora)

**KASA STEFCZYKA**

*Zawsze u siebie*

Przykład reprezentatywny z dnia 2.01.2018 r. dla Pożyczki na Nowe: Całkowita kwota kredytu wynosi 7007,00 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowizją 693 zł) wynosi 9,30%. Łączny koszt prowadzenia rachunku IKS w (całym) okresie kredytowania wynosi 1487,50 zł. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 15,56%. Czas obowiązywania umowy – 120 miesięcy, 119 miesięcznych rat równych: 98,80 zł oraz ostatnia, 120. rata: 98,83 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 13 343,53 zł, w tym odsetki: 4156,03 zł.



# JAK KOMUNISCI NISZCZYLI ADIUTANTA „ŁUPASZKI”

Prawdziwe nazwisko Pawła Jasienicy cała Polska poznała dopiero w 1968 roku, kiedy Władysław Gomułka wskazywał winnych tzw. „wydarzeń marcowych”. Popularny autor historycznych bestsellerów, spod którego pióra wyszły tak poczytne pozycje jak „Polska Piastów” i „Polska Jagiellonów”, okazał się wówczas Leonem Lechem Beynarem. Nie dość, że ujawniono jego prawdziwą tożsamość, to przypomniano też, iż w przeszłości Jasienica był... prawą ręką „Łupaszki”, legendarnego dowódcy V Wileńskiej Brygady AK i oddziałów partyzanckich Wileńskiego Okręgu AK.

## HISTORIA

Jak doszło do tego, że uwielbiany przez Polaków autor książek popularyzujących historię okazał się nagle dla władzy ludowej wrogiem publicznym numer jeden? I jak przetrwał – z taką przeszłością – tak długo, w tak eksploatowanym miejscu?

### Kalumnie towarzysza Wiesława

Atak na Pawła Jasienicę Gomułka przeprowadził podczas wiecu warszawskiego aktywu PZPR.

– Jego prawdziwe nazwisko brzmi inaczej – perorował komunistyczny polityk. – Nazywa się on Leon Lech Beynar. Co to za osobnik? W lipcu 1948 r. Paweł Jasienica został aresztowany w Krakowie. W toku śledztwa udowodniono mu przynależność do bandy „Łupaszki”, do której wstąpił po zdezerterowaniu z Wojska Polskiego i w której pozostawał do sierpnia 1945 r., pełniąc początkowo funkcję adiutanta, a następnie zastępcy dowódcy bandy. Banda ta grasowała na terenach województwa białostockiego, dokonywała z bronią w ręku napadów na posterunki Milicji Obywatelskiej, na placówki Wojska Polskiego i na ludność cywilną podejrzaną o sympatyzowanie z Polską Partią Robotniczą (...) – propaganda łała się z przemówienia „Wiesława” szerokim strumieniem. Kłamstwa i historyczne przeinaczenia nie wystarczyły.

– W toku śledztwa Jasienica przyznał się, że działał w bandzie „Łupaszki” i dopuścił się zarzuconych mu zbrodni. W dniu 3 maja 1949 r. śledztwo przeciwko Jasienicy zostało umorzone z powodów, które są mu znane. Został on zwolniony z więzienia. Należy dodać, że „Łupaszko” i wielu członków jego bandy zostało aresztowanych i skazanych przez sąd na karę śmierci – dodał Gomułka.

Słowa towarzysza „Wiesława” odbiły się oczywiście szerokim echem w prasie. Pawła Jasienicę, który nagle stał się czołowym „wrogiem Polski Ludowej”



Pisarz Paweł Jasienica był prawą ręką „Łupaszki”, legendarnego dowódcy V Wileńskiej Brygady AK

zaatakowano z wielu stron.

– Paweł Jasienica nadużył wielkoduszności władzy ludowej (... i do dziś pozostał na wrogich pozycjach – grzmiała „Trybuna Ludu”. – To właśnie Beynar „Nowina” zagrzewa bandytów Łupaszki do mordowania białostockich chłopów, palenia wsi i grabieży (...) W ciągu ostatnich lat Jasienica zbliża się do tych grup, które (...) rozpoczęły krecią robotę. Paweł Jasienica zaczął uporczywie dążyć do rozlewu krwi i utopienia w niej Polski wpychanej

na drogę wewnętrznej anarchii. Nie udało się specjalistom od „mokrej roboty” zrealizować snu o trupach (...) To nie Polska Ludowa grzebie dobre imię Pawła Jasienicy. To on własnoręcznie je pogrzebał – pisało „Słowo Polskie”. Cel tych kalumnii wymieszanych z propagandą był prosty. Chodziło o stworzenie wrażenia, iż Jasienica ukrywa swoją prawdziwą tożsamość. Być może jest Żydem? Być może zdradził swoich straconych współtowarzyszy broni? Takie wątpliwości próbował w akty-

wie PZPR zasiał I sekretarz KC PZPR. Takie zadanie miały liczne publikacje w prasie, które szkalowały Jasienicę. Ponad wszelką wątpliwość trzeba było udowodnić, iż popularny pisarz jest od dawna „wrogiem Polski Ludowej”.

Atak nie był przypadkiem i miał bardzo daleko idące konsekwencje, łącznie z całkowitym zakazem druku. Bezpośrednim powodem wściekłości Gomułki był protest, w który włączył się Jasienica, związany ze zdjęciem z afisza „Dziadów” Kazimierza Dejmka. Autor książek historycznych krytykował też antysemicką kampanię rozpętaną przez władze i podpisał list do rektora Uniwersytetu Warszawskiego w obronie represjonowanych studentów. Władzy podpadł już wcześniej, ale tym razem wywołał gniew I sekretarza partii. Jasienica próbował się bronić, słał różnorodne sprostowania i pisma, w których odpowiadał na zarzuty i pomówienia sformułowane przez Gomułkę.

stwa Publicznego. – Wyjdzie pan na wolność, zobaczymy, czy się to ojczyźnie opłaci – miała powiedzieć wypuszczając Jasienicę na wolność.

### Kim był Leon Lech Beynar?

Historia Pawła Jasienicy zaczęła się znacznie później niż historia Leona Lecha Baynara, który przyszedł na świat 9 listopada 1909 roku w Symbirsku nad Wołgą, gdzie jego rodzina osiadła w połowie XIX wieku. Dzieciństwo spędził na terenie Rosji, u boku starszego brata i młodszej siostry.

Jego rodzina dbała o polską tradycję i czytała polską literaturę. Jak wspominał później Jasienica: „W domu mówiło się tylko po polsku, książek (...) było zawsze sporo, zwłaszcza powieści historycznych”.

11 lat później rodzina Benarów przeniosła się na Wileńszczyznę. To właśnie w Wilnie Leon ukończył studia na wydziale historii Uniwersytetu Ste-

**Wspomniany przez Gomułkę okres walki u boku Łupaszki zaczął się od jesieni 1944 roku, gdy Beynar był członkiem słynnej 5. Wileńskiej Brygady Armii Krajowej.**

Wspomnił, że walkę u boku Zygmunta Szendzielarza zakończył w sierpniu 1945 roku i przypomniał, że przesiedział dwa miesiące w więzieniu, z którego wyszedł dzięki interwencji Bolesława Piaseckiego, który za niego poręczył. Dodawał też, że z więzienia zwalniała go sama niesławna Julia Brystygierowa, dyrektor departamentu politycznego Ministerstwa Bezpieczeń-

fana Batorego. Podczas studiów dał się poznać jako człowiek angażujący się życie lokalnej społeczności. Należał do Klubu Intellectualistów, a także do studenckiego Klubu Włóczykiów, gdzie zyskał przydomek „Bachus”. Wybór kierunku studiów nie dziwił nikogo z jego bliskich. Także i to, że Beynar wstąpił „do takiej organizacji, która w ogóle nie miała sztandaru, bo



go zastępował olbrzymi dwumetrowej chyba długości kij pielgrzymi, ozdoby u góry pękiem czerwonych i żółtych sznurów (...). Był to wspomniany wcześniej Akademicki Klub Włóczągów Wileńskich, przez jednych „(...) uważany za tonącą w najdzijszej rozpuście odmianę masonerii, przez innych zaś wyszydany jako zgromadzenie cnotliwych harcerzyków. (...) my kochaliśmy przyrodę, przestrzeń, plener. Spędzenie niedzieli w mieście hańbiło” – wspominał później pisarz w „Pamiętniku”.

To tu, w czasie studiów, poznał swoją późniejszą małżonkę, Władysławę Adamowicz. Studia Beynar ukończył w 1932 roku, w tym czasie pochłonął go jeszcze kurs chorążych i roczna służba w 1. Pułku Piechoty Legionów w Wilnie.

Krótko po ukończeniu studiów był bezrobotny, żył z udzielenia korepetycji. Na chwilę przed wybuchem II wojny światowej pracował w Grodnie jako nauczyciel. Pracę w szkole łączył z aktywnością na wielu innych polach, był m. in. spikerem w Polskim Radiu Wilno, pisał także dla „Słowa Wileńskiego”, które było redagowane przez Stanisława Cata-Mackiewicza. Jeszcze przed wojną udało mu się wydać pierwszą książkę historyczną, pt. „Zygmunt August na ziemiach dawnego Wielkiego Księstwa”.

We wrześniu 1939 roku został zmobilizowany i powołany do 134. Pułku Piechoty. Był dowódcą plutonu, brał udział w walkach nad Narwią i Bugiem. Po podpisaniu kapitulacji trafił do niewoli, z której udało mu się uciec. W 1940 roku wstąpił do Związku Walki Zbrojnej. Przyjął pseudonimy „Wacław” i „Nowina”. Zajął się redagowaniem biuletynu radiowego. Brał udział w tajnym nauczaniu. Jesienią 1942 roku ze Stanisławem Stommą współtworzył tajny uniwersytet powszechny, który działał do 1944 roku.

Brał też udział w walkach o Wilno w lipcu 1944 roku w ramach akcji „Burza”. Miesiąc później walczył z sowietami w pobliżu Grodna. Tam rozbito jego oddział, a Beynar trafił do rosyjskiej niewoli. Wcielono go do Ludowego Wojska Polskiego w Dojlidach, skąd zdezerterował.

Wspomniany przez Gomułkę okres walki u boku Łupaszkii zaczął się od jesieni 1944 roku, gdy Beynar był członkiem słynnej 5. Wileńskiej Brygady Armii Krajowej. Z szeregowego żołnierza awansował do roli adiutanta i zastępcy Zygmunta Szendzielarza. Brygadę Wileńską opuścił w sierpniu 1945 roku, gdy po potyczce z pododdziałem 1 Brygady Pancerniej pod Zalesiem został ranny. Paradoksalnie, to właśnie odniesione wówczas rany uratowały mu życie, bo dzięki nim uniknął losu większości oficerów Brygady skazanych na karę śmierci. Schronienie znalazł we wsi... Jasienica, gdzie miejscowy proboszcz, Stanisław Falkowski, ukrywał go na swojej plebanii. Jak nietrudno się domyśleć, to właśnie od nazwy wsi pochodzi późniejszy pseudonim pisarza, który od tego momentu zaczyna nowy etap swojego życia.

### Rzeczywistość powojenna

Nowe życie Pawła Jasienicy zaczęło się w Krakowie w 1946 roku. To tu pisarz podjął pracę w redakcji „Tygodnika Powszechnego”. Nie było jednak takiego miejsca, w którym mógłby się ukryć na tyle dobrze, aby władza ludowa sobie o nim nie przypomniała. Aresztowano go 2 lipca 1948 roku, w czasie procesów wileńskich członków Armii Krajowej. Wolność odzyskał dość szybko, bo już pod dwóch miesiącach.

„27 sierpnia 1948 roku zostałem uwolniony przez Dyrektora Politycznego Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Nie spodziewałem się tego wcale. Powiedziano mi: „Wyjdzie Pan na wolność, zobaczymy, czy się to Ojczyźnie opłaci”. Nie podpisywałem żadnych zobowiązań. Nawet zobowiązania do milczenia. Usłyszałem tylko: „Jest pan człowiekiem inteligentnym i sam wie, że nie wolno zdradzać tajemnic śledztwa” – wspominał później.

Po wyjściu z więzienia, w dużym stopniu dzięki staraniom Bolesława Piaseckiego, współpracował krótko ze stowarzyszeniem „Pax”. W maju 1952 roku został członkiem redakcji „Nowej Kultury”. A w 1955 roku osiadł na stałe w Warszawie. W 1960 roku opublikował „Polskę Piastów”, a już trzy lata później „Polskę Jagiellonów”, która doprowadziła go na pierwsze miejsce w plebiscycie „Kuriera Warszawskiego”. Jasienica pomimo ogromnej popularności był nieustannie atakowany przez innych historyków za „mało marksistowskie podejście do tematów badań”.

Pomimo ogromnych sprzeciwów cenzury, „Polskę Jagiellonów” udało się opublikować pisarzowi bez najmniejszych choćby poprawek. Jasienica cały czas działał aktywnie w wielu organizacjach skupiających intelektualistów, angażował się też w wystąpienia krytykujące władze PRL. Był m.in. sygnatariuszem słynnego listu 34, który wystosowano do premiera Cyrankiewicza. W 1965 roku umiera żona Jasienicy, a w 1968 pisarz staje się ponownie obiektem zainteresowania służby bezpieczeństwa.

W materiałach SB wskazywano, iż Jasienica ma problem ze słabością do płci przeciwnej. Chwilę po śmierci żony pisarza, już w 1965 roku, wśród donoszących na niego bezpiec osób pojawiła się agentka o pseudonimie „Ewa”. Była to Nena Zofia Darowska (po pierwszym mężu, Irlandczyku, O'Bretenny), młodsza od Pawła Jasienicy o 15 lat. Atrakcyjna TW dzięki pomocy służb mocno zbliżyła się do załamanej śmiercią żony pisarza. Wraz z upływem czasu coraz mocniej angażowała się w związek z Jasenicą, aż w 1969 roku zdecydowała się zarwać z nim związek małżeński. Swych opiekunów w Służbie Bezpieczeństwa informowała, że zmiana statusu ich związku nie zmienia jej postawy wobec inwigilowanego. Było to zgodne z prawdą, Zofia Baynar donosiła na męża także po ślubie. Jasienica zmarł w 1970 roku, a jego żona kontynuowała współpracę z SB.

### AGD

**NAPRAWA** telewizorów i monitorów, Serwis Elektroniki RTV, ul. Księcia Witolda 19/3 (obok Lidla) Biała Podlaska. Tel. 83 342 32 32, 504 035 771

### BUDOWLANE

**SPRZEDAŻ** i wynajem rusztowań elewacyjnych warszawskich, płyty OSB, chemia budowlana, www.mekbud.pl. Tel. 795-400-522

**REMONTY** łazienki glazura, terakota, płytki granitowe, dekoracyjne, granitowe, gładzie, płyty gk, panele, malowanie, ogrodzenia, klinkier, pustak łupany. Tel. 507961288

### MATRYMONIALNE

**PIOTREK** lat 35 bez wykształcenia po pisze smsy z miłą i sympatyczną. Tel. 572555736

**SYMPATYCZNA** 40-latką, bez nałogów pozna Pana w wieku 40-46 bez nałogów. Proszę o kontakt telefoniczny w godz. 15 do 19 na sms nie odpisuję.

### MOTORYZACJA

**VW** Polo 1.4 b/g, sekwencja, sedan, 96 r., zielony, 1900 zł. Tel. 515703308

**MAZDA** 323F, 2003 r., 1.6b, 3 tys. zł.

Tel. 603376572

### NIERUCHOMOŚĆ WYNAJMĘ

**DO** wynajęcia 700 zł. Piszczac. Tel. 787 007 555

### NAUKA

**POMAGAM** pisać prace. Tel. 506059858

### ODZIEŻ

**SPRZEDAM** albę komunijną dla dziewczynki, wianek, torebkę, rękawiczki, stan bardzo dobry Biała Podlaska. Tel. 608 147 444.

**GARNITURY** XXL, Modne Wzory, ul. Zamkowa, Biała Podlaska. Tel. 535 939 512

**STRÓJ** narciarski nowy. Tel. 697611976

### ROLNICZE

**KUPIĘ** stodołę może być zawalona. Tel. 503-100-349

**SPRZEDAM** prasę rolującą, pasową sprawną technicznie, 6000 ok. Terespol. Tel. 798171213

**PŁUGI** dwójki stan dobry 450 zł. Tel. 503 792 187

**KUPIĘ** wszystkie ciągniki i maszyny rolnicze. Dobre i uszkodzone. Spalone i bez papierów. Dzwonię dogadamy

się. Tel. 693888308

**SKUP** zboża, kukurydzy, grochu, łubinu, min. 20t, zapewniam transport. Tel. 691278002

### RÓŻNE

**SPRZEDAM** przyrząd do ćwiczeń ORBITREK OR-B28H/ABARQS/. Tel. 508769680

**NOWY** sklep Allure. FIRANY, ZASŁONY, KARNISZE, ROLETY. Strefa niskich cen – szeroki asortyment – JUŻ OTWARTY. Zapraszamy. Biała Podlaska ul. Jatkowa 4. Tel. 601071662

### USŁUGI

**SPRZEDAM** przyrząd do ćwiczeń ORBITREK OR-B28H/ABARQS/. Tel.

**ODSKODOWANIA** dla poszkodowanych w wypadkach komunikacyjnych, przy pracy, rolnictwie i innych. Bez zaliczek. Tel. 578 420 998

**PRZEPROWADZKI**, USŁUGI TRANSPORTOWE 24/7, Wywóz starych mebli itp. Tel. 780075921

### ZDROWIE

**MEDYCINA** estetyczna i anti-aging, lek. med. Małgorzata Konon-Kisiel, botox, kw. hialuronowy, peelingi medyczne, leczenie łysienia i nadmiernej potliwości. Tel. 501620981

## INSTRUKCJA DODAWANIA OGŁOSZEŃ:

Aby dodać ogłoszenie należy nadać wiadomość SMS na numer **73601** – koszt sms-a 3,69zł (3 złote + 23 procent VAT) za 160 znaków.

Wiadomość musi zostać napisaną w języku polskim bez polskich znaków diakrytycznych wg. wzoru:

**tpo.kod rubryki.tekst ogłoszenia.numer telefonu**

**Kody rubryk:**

**tpo.a.x.y** gdzie „a” oznacza rubrykę: **AGD**

**tpo.b.x.y** gdzie „b” oznacza rubrykę: **BUDOWLANE**

**tpo.k.x.y** gdzie „k” oznacza rubrykę: **KSIĄŻKI**

**tpo.ma.x.y** gdzie „ma” oznacza rubrykę: **MATRYMONIALNE**

**tpo.me.x.y** gdzie „me” oznacza rubrykę: **MEBLE**

**tpo.mo.x.y** gdzie „mo” oznacza rubrykę: **MOTORYZACJA**

**tpo.n.x.y** gdzie „n” oznacza rubrykę: **NAUKA**

**tpo.nk.x.y** gdzie „nk” oznacza rubrykę: **NIERUCHOMOŚCI KUPIĘ**

**tpo.nw.x.y** gdzie „nw” oznacza rubrykę: **NIERUCHOMOŚCI WYNAJMĘ**

**tpo.ns.x.y** gdzie „ns” oznacza rubrykę: **NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM**

**tpo.op.x.y** gdzie „op” oznacza rubrykę: **ODDAM-PRZYJMĘ**

**tpo.o.x.y** gdzie „o” oznacza rubrykę: **ODZIEŻ**

**tpo.pp.x.y** gdzie „pp” oznacza rubrykę:

**PRACA PODEJMĘ**

**tpo.pz.x.y** gdzie „pz” oznacza rubrykę: **PRACA ZATRUDNIĘ**

**tpo.rl.x.y** gdzie „rl” oznacza rubrykę: **ROLNICZE**

**tpo.rz.x.y** gdzie „rz” oznacza rubrykę: **RÓŻNE**

**tpo.u.x.y** gdzie „u” oznacza rubrykę: **USŁUGI**

**tpo.zd.x.y** gdzie „zd” oznacza rubrykę: **ZDROWIE**

**tpo.zw.x.y** gdzie „zw” oznacza rubrykę: **ZWIERZĘTA**

gdzie (po kropce) w miejsce „x” należy wpisać treść Ogłoszenia, a w miejsce „y” należy wpisać numer telefonu osoby wysyłającej Ogłoszenie – przykład treści sms ogłoszenie sprzedaży auta w rubryce MOTORYZACJA:

**tpo.mo.sprzedam audi a4 2001r 19tdi srebrny 19000 zł. Tel.555444333**



# ZŁE WIEŚCI DLA PLATFORMERSÓW. OŚMIORNICZKI ZDROŻEJĄ!

Rozpacz na salonach! Rząd PiS zwiększy podatek VAT na ośmiorniczki i kawior! Radośnie za to w domach zwykłych Polaków: dzięki obniżce VAT staniejm.in. smoczki i wózki dziecięce.

## GOSPODARKA

– Rada Ministrów zmieniła właśnie matrycę podatku VAT. Przykłady zmian: smoczki i wózki dziecięce z 23 na 8 proc., ośmiorniczki czy kawior z 8 na 23 proc. Brawa dla pani minister Teresy Czerwińskiej i – napisał w internecie Michał Dworczyk, szef Kancelarii Premiera.

### Nowelizacja ustawy

Oczekiwane przez Polaków zmiany znajdują się w nowelizacjach ordynacji podatkowej i ustawy o VAT. Przepisy zostały przyjęte przez Komitet Stały Rady Ministrów po trwających wiele miesięcy konsultacjach. Ministerstwo Finansów tłumaczyło, że chodzi przede wszystkim o uproszczenie niezwykle skomplikowanego systemu stawek VAT. Część z nich obniżono, część podwyższono.

### Tańsze wózki i smoczki

Dzięki korekcie tańsze powinny być niezbędne w każdej młodej rodzinie wózki, smoczki i inne artykuły dla maluchów. Mniej, niż do tej pory powinniśmy też płacić za elektroniczne książki i prasę (odpowiednio 5 i 8 procent podatku zamiast 23 procent). Prościej, niż dotąd będzie wyliczany podatek na

produkty spożywcze. Najniższą, 5-proc. stawką będzie objęte pieczywo czy ciastka, które obecnie podlegają trzem stawkom: 5 proc., 8 proc. i 23 proc., w zależności do daty przydatności od spożycia. Jedną 5-proc. stawką będą np. objęte owoce tropikalne, cytrusy, pistacje, migdały itp. Przyprawy mają być opodatkowane 8-proc. stawką.

### Droższe owoce morza

Kwaśne miny mają za to miłośnicy ośmiorniczek i innych frykasów znanych chociażby ze skandalicznych nagrań polityków Platformy, dokonanych w najdroższych warszawskich restauracjach. Z 5 proc. do 23 proc. wzrośnie VAT na owoce morza: oprócz ośmiorniczek są to m.in. homary, kraby, langusty, krewetki, ostrygi czy małże.

FP/WGOSPODARCE.PL



foto: freemove.com

## Umiesz liczyć? Licz na swoją zaradność!

**Zaradni mają w życiu łatwiej. Potrafią poradzić sobie nawet w najtrudniejszych sytuacjach i widzą szansę tam, gdzie inni jej nie dostrzegają. Czy zaradności można się nauczyć? Na pewno można nad nią popracować!**

Jak sprawić, żeby mieć więcej czasu dla siebie? A jak postąpić, gdy znajomi po raz kolejny chcą od nas przystąpić, której trudno nam będzie dotrzymać? Kilka prostych zasad sprawi, że będzie łatwiej – w wielu dziedzinach.

### 1. Bądź stanowczy

Masz pomysł, który od dawna chcesz zrealizować, ale bliscy powtarzają, że to nie jest najlepszy moment? Jeśli to dla Ciebie naprawdę ważne, postaw się i zrób to. Nieważne, czy to długo wyczekiwana wycieczka, czy nowy robot kuchenny.

### 2. Panuj nad czasem

Najtrudniejsze i najmniej lubiane rzeczy rób zawsze w pierwszej kolejności. Później jest już tylko łatwiej. Ważne! Jeżeli nie uporałeś się ze swoimi obowiązkami, nie przyjmuj kolejnych. Chęć pomocy innym kończy się tym, że oni problem „mają z głowy”, a Ty jesteś „w lesie”...

### 3. Korzystaj z doświadczenia

Zbieraj inspiracje, słuchaj porad, sprawdzaj internetowe fora i papierowe poradniki. Jeżeli ktoś już wymyślił, jak coś zrobić szybciej, lepiej albo łatwiej – po co tracić czas na robienie tego od nowa?

### 4. Sprawdzaj

Jeżeli trafisz na świetną okazję, dokładnie sprawdź warunki. Może okazać się, że promocja jest cykliczna i wcale nie musisz się spieszyć. Ale jeśli faktycznie to najlepszy moment na drobny remont, zakup nowego sprzętu

czy kursu dla syna lub córki – nie czekaj. Jeśli nie przewidziałeś takiego wydatku, weź pożyczkę z małą ratą, która nie obciąży domowego budżetu.



Małą ratą na duże plany z pewnością docenią wszyscy zaradni. Miesięczna rata 25 zł za każdy pożyczony 1000 zł to Pożyczka Zaratka w Kasie Stefczyka. Dlaczego warto wziąć to rozwiązanie pod uwagę?

- **0% prowizji** – czyli więcej pieniędzy w Twojej kieszeni
- **Wyplata gotówki nawet w jeden dzień**
- **Szybkość** – wstępna informacja kredytowa nawet w 15 minut. Od razu wiesz, na co możesz sobie pozwolić!

Pożyczka to nie wszystko! Sprawdź też rachunki płatnicze w Kasie Stefczyka.

[kasastefczyka.pl](http://kasastefczyka.pl)

801 600 100 (koszt połączenia wg taryfy operatora)

**KASA STEFCZYKA**

*Zawsze u siebie*

Przykład reprezentatywny z dnia 1.04.2018 r. dla Pożyczki Zaratka: Całkowita kwota kredytu wynosi 1000,00 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowizją 0 zł) wynosi 9%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 9,38%. Czas obowiązywania umowy – 48 miesięcy, 47 miesięcznych rat równych: 24,89 zł oraz ostatnia, 48. rata: 24,93 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 1194,76 zł, w tym odsetki: 194,76 zł.

Pożyczka Zaratka dostępna wyłącznie w kwotach 1000 zł, 2000 zł, 3000 zł lub 4000 zł, dla Członków nieposiadających pożyczek lub kredytów w Kasie w okresie co najmniej 6 miesięcy przed dniem złożenia wniosku. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.